

Rok Turystyki Rodzinnej w PTTK podsumowany

Rok 2011 ogłoszono w PTTK Rokiem Turystyki Rodzinnej (uchwała ZG PTTK nr 143/XVII/2010 z 16 października 2010 r.). Choć do końca roku zostało jeszcze kilka miesięcy, już teraz można było dokonać podsumowań. Działania podjęte w ramach PTTK wymagały specjalnej oprawy i choć nie była ona typowo turystyczna, gdyż spotkanie miało miejsce w Muzeum Etnograficznym w Warszawie, to jednak nikomu to nie przeszkadzało.

Na uroczystość w dniu 26.10.2011 zaproszono 33 rodziny, które zwyciężyły w I edycji konkursu "Turystyczna Rodzinka", i 13 rodzin wyróżnionych, laureatów konkursów plastycznych i fotograficznych. Salę wypełniło przeszło 200 osób (dorosłych i dzieci), w tym jedna rodzina z Konina: rodzina Pęcherskich. Jak się dowiedzieliśmy w konkursie startowało wiele rodzin wielopokoleniowych, najmłodszy jeszcze nie byli w stanie sami chodzić, najstarsi zaś byli już pradiadkami. Także liczebność rodzin była zróżnicowana - najliczniejsza rodzina to aż 19 pasjonatów turystyki!

W części oficjalnej na wstępie, zaraz po powitaniu przybyłych gości, przeproszono obecnych za tak nieturystyczne warunki, obiecując w przyszłym roku poprawę i spotkanie na szlaku umożliwiającej integrację. Następnie przyszedł czas na podsumowanie projektów, informacje o rodzinnych odznakach (tu: Turystyczna Rodzinka; Mama, Tata, rower i ja; turystka/-a junior, turystka/-a senior) i wręczenie nagród. Zamieszanie i radość z prezentów trwała długo. Najmłodszych ucieszyły plecaki i drobne upominki, dorośli dostali zaś inspirujące do dalszych podróży książki, mapy, trasy turystyczne i wskazówki jak podróżować z najmłodszymi. Największą niespodzianką okazały się zaproszenia na weekendowe pobyty w schroniskach PTTK (my wygraliśmy pobyt na Hali Miziowej w Beskidzie Żywieckim). Część oficjalną zakończyliśmy przydzieleniem do grup i rozpoczęciem zwiedzania Muzeum Etnograficznego.

Grupa "różowa", do której nas przypisano opuściła mury o 13¹⁰. W iście ekspresowym tempie przemierzaliśmy Warszawę w drodze na obiad, zatrzymując się jedynie przy Grobie Nieznanego Żołnierza i Teatrze Wielkim. Smaczny obiad zregenerował siły miejskich piechurów i zapewnił energię na dalsze atrakcje przygotowane przez organizatorów.

Po zwiedzeniu siedziby Zarządu PTTK, zapoznaniem się z dziełami turystycznych rodzin i uczestników konkursów plastycznych oraz fotograficznych, pod okiem przewodników wyruszyliśmy na zwiedzanie starówki. Naszą grupę prowadził pan Gawel Kędzierawski. Spacer rozpoczęliśmy pod kolumną Zygmunta. Tu usłyszeliśmy opowieść o losach kolumny i przesąd warszawiaków o tym, że dopóki stoi Zygmunt na kolumnie dotąd Warszawa będzie istnieć. Z kolei przeszliśmy przez Zamek Królewski w stronę Kościoła św. Jana. Po drodze zatrzymaliśmy się przy najmniejszej kamienicy, której umiejscowienie przewodnik skwitował słowami: Nie ma cwaniaka na warszawiaka, gdyż wybudowano ją tak, by płacić jak najmniejsze podatki od nieruchomości. W trakcie spaceru, który wiódł także po najkrótszej ulicy i trakcie prostym inaczej (stąd jego nazwa "Krzywe koło") największymi atrakcjami dla dzieci były owiane legendami rzeźba niedźwiedzia i oczywiście syrenka. Po obejściu starego miasta wokół barbakanu zakończyliśmy wycieczkę tam, gdzie się ona zaczęła - pod kolumną. Tu, pełni wrażeń, miejskich legend i licznych opowieści pożegnaliśmy się z grupą.

Ruszając w drogę powrotną w stronę PKP kontynuowaliśmy zwiedzanie, tym razem już bez fachowca. Szlak zawiódł nas przez trasę WZ, Pałac Prezydencki i grającą ławeczkę (17 takich ławek ustawiono w mieście z okazji roku Chopinowskiego) do Pałacu Kultury i Nauki. Zgodnie z wolą najmłodszej, 4-letniej Izabeli, wjechaliśmy na 30. piętro, by zerknąć na panoramę miasta. Wiało niemilosiernie.

Dzień podsumowujący konkurs Turystycznej Rodzinki zakończyliśmy o 21:30 wjeżdżając na koniński dworzec, trochę mniejszy i mniej elegancki niż stołeczny, ale... nasz.

Jak było? Bardzo sympatycznie, w końcu rozpoczęliśmy dzień od słów: "bilety do kontroli" wypowiedzianych przez Prezesa Klubu Turystycznego Marka Chlebickiego ;-)

Jak ogłoszono już na zjeździe przyszły rok wyznaczono w PTTK rokiem turystyki rowerowej. Być może dzięki popularności tej formy ruchu w roku 2012 do Warszawy pojedzie liczniejsza reprezentacja?

Z turystycznym pozdrowieniem
Jolanta, Anna, Piotr i Izabela Pęcherscy



Lech Drożdżyński, prezes Zarządu Głównego PTTK wręcza nagrodę rodzinie Pęcherskich z Konina.



W Muzeum Etnograficznym w Warszawie



Pęcherscy byli jedyną nagrodzoną rodziną z Wielkopolski



Konkursowy dzienniczek



Zwiedzanie Warszawy z przewodnikiem